

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY:

Miesięcznie za przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 50 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Kasa Oszczędnościowej Nr. 61268.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Częstochowa, ul. P. Marji 32. Tel. 245. Skrz. poczt. 6 Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie s wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Reklamów nadających za darmo nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetryowy przed tekstem 45 gr. W tekście 30 gr. Za ogłoszenie 20 gr. Za ogłoszenie 15 gr. Za ogłoszenie 10 gr. Za ogłoszenie 5 gr. Za ogłoszenie 3 gr. Za ogłoszenie 2 gr. Za ogłoszenie 1 gr. Za ogłoszenie 0,5 gr. Za ogłoszenie 0,2 gr. Za ogłoszenie 0,1 gr. Za ogłoszenie 0,05 gr. Za ogłoszenie 0,02 gr. Za ogłoszenie 0,01 gr. Za ogłoszenie 0,005 gr. Za ogłoszenie 0,002 gr. Za ogłoszenie 0,001 gr.

Kłopot „Gonia Czestochowski”, ul. Pańny Marji nr. 32. — Telefon nr. 58.

O trzeźwość i rozsagę

Sejma sejmowa nie powinna przejść bezpłodnie

Wzmagające się zainteresowanie, jakie się skupia dokoła nadchodzącej sesji sejmowej — pisze „Rzeczpospolita” — da się streścić w dwóch podstawowych pytaniach:

1) czy sesja przyczyni się do wyjaśnienia sytuacji politycznej i usunięcia dotychczasowego stanu przetrwania niepewności,

2) czy praca Sejmu da jakie wyniki realne w sensie załatwienia choćby tylko najpilniejszych spraw z zakresu ustawodawstwa.

O ile odpowiedź na pierwsze pytanie zależy całkowicie i wyłącznie od władzy rządowej, to załatwienie pytania drugiego — z chwilą, gdy sesja zostanie zwołana i parlamentowi będzie dana możliwość pracy — spocznie z równą wyłącznością na samym Sejmie. Co się w nim wysunie na plan pierwszy: sprawy polityczne czy gospodarcze?

Zagadnienia dotyczące obu tych spraw spłoty się dzisiaj — zwłaszcza u tych, którzy myślą przede wszystkim kategoriami politycznymi — w jedną nierozrwalną całość. Wprost przeciwny kierunek myślenia reprezentują ci, u których kategoria gospodarcza przesłaniają wszystkie inne, skłaniając ich do bardzo nieraz daleko idących kompromisów podyktowanych chwilowym oportunizmem.

Oba jednak sposoby myślenia stanowią w społeczeństwie, braniem jako całość, dość znikomą mniejszość. Szeroki ogół kieruje się w sprawach natury ogólnej praktycznym sposobem myślenia: pragnie spokoju, porządku, jasno określonych sytuacji i wyraźnych wyników z tego, co stanowi całokształt t. zw. polityki.

Wedle tych kryteriów ogół ustosunkowywał się do najbardziej fundamentalnych zagadnień naszego życia politycznego. Na ich podstawie odwrócił się w swoim czasie od parlamentaryzmu, gdy na tym terenie ciasnota myślenia w sposób wyłącznie polityczny doprowadziła do wewnętrznej paralizacji. Na tej także podstawie w ciągu lat ostatnich odżywiają w nim znowu i to coraz silniej sympatie do przedstawicielstwa narodowego. Dalszy jednak los tej ewolucji związany jest ściśle z dalszym zachowaniem się samego parlamentu.

W przededniu nowej sesji pytanie, jaki będzie jej przypuszczalny przebieg i wynik, nabiera spotęgowanego znaczenia. Szereg aktualnych kwestyj zarówno politycznej jak i gospodarczej natury stanie przed Sejmem zaraz po otwarciu sesji i czekać będzie na rozwiązanie. Jeśli pracy parlamentarnej nie uda się w ten sposób ułożyć, by jedne sprawy nie przestąpiły i nie unicestwiły drugich, sesja zakończy się na impasie i społeczeństwu przyniesie rozczarowanie. O tem powinni pamiętać odpowiedzialni politycy sejmowi.

Przed kilku dniami ogłoszono w pismach spis ustaw, które już zostały uchwalone przez komisję i czekają tylko sposobności, by je Sejm ostatecznie zatwierdził. W sprawie tej, obejmującej 21 punktów, mamy kilka takich, które nie powinny doznać żadnej zwłoki. Do nich należy przede wszystkim reforma podatku przemysłowego, która może wprowadzić pewną ulgę w ciężkim położeniu miast. Analogiczny projekt co do ulgi podatkowej wsi (reforma podatku dochodowego) oczekuje załatwienia w komisji. Poza tem mamy parę projektów, które należałoby ratyfikować i kilka ustaw drobniejszych, posiadających jednak w chwili

preslenia gospodarczego znaczenie aktualne.

To jedna grupa. Równorzędnie z nią stoi grupa druga — spraw politycznych i konstytucyjnych zasadniczego znaczenia, jak kredyty dodatkowe, zamknięcia rachunkowe i t. p.

Ponad zaś obu sprawami wisi miecz Damoklesowy w postaci rozgrywkowej sejmowej z Rządem obecnym, a zatem zgłoszenia i uchwalenia wniosku o votum nieufności dla rządu. Z chwilą, gdy miecz ten spadnie, przetrnie on wszystkie nawiązane już nici prac sejmowych. Trzeźwość i rozsąga kierujących czynników w Sejmie mogą wstrzymać ten cios polityczny na tak długo, póki nie będą załatwione inne najważniejsze sprawy. Jeśli tego nie potrafia, odpowiedzialność za bezowocność sesji spadłaby w oczach ogółu na te czynniki.

Pod koniec sesji ubiegłej taktyka sejmowa zdała egzamin — z wynikiem zdecydowanie ujemnym. Wywołując przesilenie rządowe pod koniec sesji, ale na dwa tygodnie przed upływem jej konstytucyjnego terminu, Sejm sam pozabawił się możliwości załatwienia rozmaitych spraw — nie tylko takich, na które czeka życie bieżące, ale i tych, które (jak sprawa zamknięcia rachunkowych za rok 1927-28) mają znaczenie podstawowe dla dalszego rozwoju naszej sytuacji politycznej.

Sesja nadzwyczajna, jeśli się zbierze, da Sejmowi sposobność do

poprawienia poprzedniego błędu i załatwienia — przed wzięciem „rozgrywk” — tego, czego nie zdążono zrobić w marcu. Nie należałoby tej możliwości marnować.

Mamy zresztą jeden już precedens z przed czterech lat. We wrześniu r. 1926, gdy Sejm uchwałił votum nieufności dla dwu ministrów (Sujkowskiego i s. p. Młodzianowskiego) i cały gabinet podał się do dymisji po to tylko, aby po dwu latach stanąć znowu przed Sejmem w niezmiennym składzie, nie powtarzano już sposobu walki, który się okazał bezcelowym, ale zastosowano inny: uchwalono Rządowi prowirowizjum budżetowe w sumie silnie zredukowane. Bezpośrednim następstwem tego była ponowna dymisja gabinetu Bartla, w nowym zaś rządzie (pod przewodnictwem marsz. Piłsudskiego) obu ministrów, na których ustąpienie Sejm należał, już nie było.

Nawet w obecnych warunkach parlament posiada pewne realne możliwości pracy. Ich realizowanie zależy jednak wyłącznie od taktyki, jaką w danym wypadku obrze.

M. Grz.



Nowe prowokacje litewskie

Odwołują się do Ligi Narodów i grożą maraszem na Wilno

Kowno. — Drobny wypadek na chwili, gdy Ukraińcy ruszą na Lwów, a Białorusini połączą się z pokrzywdzonymi pod rządem Polskim narodami. Artykuł kończy się wezwaniem ludności, aby była przygotowana do oporu coraz bardziej wzrastającej agresywności Polski.

Wilno. — Wyjaśniają się obecnie szczegóły zajścia na granicy litewskiej w miejscowości Dmitrówka, o którym „Elita” litewska donosiła jako o rzekomym napadzie oddziału K. O. P.

Jak się wyjaśniło, w miejscowości tej urządzono nielegalnie zebra- nie bez użyczenia pozwolenia odnośnych władz. Gdy patrol K.O.P. przyszedł dla sprawdzenia zebra- nia, obecni rzucili się na żołnierzy, chcąc ich rozbroić. Żołnierze zmuszeni byli użyć broni. Jeden z obecnych, niejaki Kurkuc został ranny bagnetem. Wiadomość więc, że żołnierze K. O. P. rzucili bombę i Kurkuc został zabity, okazała się zmyśloną dla celów wrogiej propagandy antypolskiej.

Równocześnie w Kownie rozruchone zostały odezwy, wzywające ludność do wielkiego wiecu protestacyjnego na pl. Wolności. Po wiecu ma się odbyć demonstracja.

Równocześnie „Ljetuwos Aidas” wystąpiło z gwałtownym artykułem w którym oświadcza, że miarka cierpliwości narodu litewskiego przekra- śla się. Nadejście chwili, gdy Litwini upomną się o krzywdy swych braci i ruszą na Wilno, w

Katastrofa lotnicza w Katowicach

Jeden z widzów zabity, lotnik i drugi widz ciężko ranni

Katowice. — Wczoraj przed południem na lotnisku w Katowicach odbyło się wielkie święto lotnicze dla młodzieży szkolnej. O godz. 10 rano tysiące młodzieży z terenu Wielkich Katowic w pochodach ruszyło na lotnisko, gdzie działa roz- łoża się obozem.

O godz. 10,30 nadleciała eskadra linjowych samolotów lwowskich pod komendą kpt. Tucholski i wylądowała na miejscu. Oprócz niezliczonej rzeszy widzów przysypiali się ewolucjom również przy- byli z Katowic goście, przedstawiciele L. O. P. P.

Opowiadanie poprzedniego błędu i załatwienia — przed wzięciem „rozgrywk” — tego, czego nie zdążono zrobić w marcu. Nie należałoby tej możliwości marnować.

Mamy zresztą jeden już precedens z przed czterech lat. We wrześniu r. 1926, gdy Sejm uchwałił votum nieufności dla dwu ministrów (Sujkowskiego i s. p. Młodzianowskiego) i cały gabinet podał się do dymisji po to tylko, aby po dwu latach stanąć znowu przed Sejmem w niezmiennym składzie, nie powtarzano już sposobu walki, który się okazał bezcelowym, ale zastosowano inny: uchwalono Rządowi prowirowizjum budżetowe w sumie silnie zredukowane. Bezpośrednim następstwem tego była ponowna dymisja gabinetu Bartla, w nowym zaś rządzie (pod przewodnictwem marsz. Piłsudskiego) obu ministrów, na których ustąpienie Sejm należał, już nie było.

Nawet w obecnych warunkach parlament posiada pewne realne możliwości pracy. Ich realizowanie zależy jednak wyłącznie od taktyki, jaką w danym wypadku obrze.

m. runął w lasach pod Muchowcem, odległy o 150 metrów od hangaru. Samolot roztrzaskał się zupełnie i wrył się dnozem w ziemię. Z pod szczątków wydobyto ciężko ranne- go kpt. Białego.

Niestety, nie obszedło się bez dalszych ofiar. Spadający samolot uderzył śmigłem dwóch chłopców, a to 14-letniego Wilhelma Scholza, zamieszkałego przy ul. Raciborskiej nr. 36 w Katowicach, który poniósł śmierć na miejscu, i 12-letniego Filipa Zia- ję, zamieszkałego przy ul. Stalma- cha, który doznał złamania nogi.

Zwłoki zabitego chłopca odstą- wiono do kostnicy przy miejskim szpitalu w Katowicach.

Druga ofiara, oraz kapitan Biały, który jest pilotem 2-go pułku lotniczego w Krakowie, pozostają w miejskim szpitalu w Katowicach. Wypadek wywołał deprymujące wrażenie na wszystkich widzach.

Wyjątkowo dogodne warunki Kupna obligacji pożyczki budowlanej

Stala się rzecz niezwykle rado- sna i pożyteczna dla całego społeczeństwa. Ogłoszona została emisja premjowej pożyczki budowlanej, przeznaczanej wyłącznie i całkowicie na budowę mieszkań. I słusznie. Sumy bowiem, pochodzące ze źródeł publicznych na cele poparcia budownictwa, powinny być przeznaczone jedynie na budownictwo mieszkaniowe, z wyłączeniem innych celów. Fakt ten do- wodzi z jednej strony zrozumienia przez Rząd, że odrobic niedobór mieszkaniowy może tylko wspólny wysiłek państwa, samorządów i społeczeństwa, z drugiej zaś strony otwiera przed szerokimi kołami społeczeństwa możliwości tej współpracy w walce ze społeczną klęską głodu mieszkaniowego. W akcji tej wziąć może udział olbrzymia ilość obywateli, pożyczka bowiem w wysokości 50,000,000 zł. rozdzielona została na 1,000,000 obligacji w odcinkach po 50 zł. w złocie. Niska cena tych obligacji udośćnia szeroki warstwom społecznym ich nabycie. Każdego obywatela myślącego państwową radością musi napawać zwrocenie się do Rządu o pomoc. Grosz wdowi przeważać może szalę do- brych uczynków, tak samo i każ- de 50 zł., choć w ekonomicznej swej sile stanowi drobnośćkę wobec ogromu potrzeb, może zawa- żyć na powodzeniu akcji kredyto- wo-budowlanej.

Ale bynajmniej nie ma to być jak- kaś ofiara, złożona na oltarzu do- bra społecznego. Przeciwnie — jest to pożyczka oprocentowana, za-

gwarantowana jednorazową spłatą w złotych w złocie. Oprocentowa- nia jest ona wprawdzie 3 od sta- rocznie, ale obdarzona tyłu przy- wilejami i tak niebywałymi możliwo- ściami wygranej, że te warunki przytłaczają swą siłą przyciągają- cą ewentualny zysk z oprocentowa- nia. Na premje bowiem przezna- czono łącznie kwotę 40,000,000 w złocie. Wylosowanych będzie łącznie przez cały czas trwania pożyczki 8,960 premji. Losowania odby- wają się będą począwszy od dn. 1 listopada 1930 r. co kwartał. W każdym losowaniu wezmą udział wszystkie obligacje. Co kwartał rozlosowanych zostanie 112 premji na sumę 500,000 zł. w złocie, a mianowicie: 1 premja w wysoko- ści 250,000 zł., 10 premji po 10,000 zł., 100 premji po 1000 zł. Z naci- skiem podkreślić należy, że obliga- cja, którą szczęśliwy los obdarzy wygraną, nie przestaje brać nadal udziału we wszystkich dalszych lo- sowaniach. Każda obligacja więc będzie brała udział cztery razy do roku w losowaniach, przez lat 20. Jeżeli dodamy do tego przysługu- jące obligacjom tym prawa papie- rów pułpularnych, oraz weźmiemy pod uwagę fakt, że kupon od obliga- cji pożyczki wolne są od podatku od kapitału i rent, stwierdzimy, że równie intratnego i pożytecznego papieru procentowego niema. Jedno jeszcze należy podkreślić, co nie jest bez znaczenia, że obliga- cje tej pożyczki kupowane będą na raty: przy subskrypcji od 2 do 16 czerwca r. b. bowiem wpłacone być musi 40 proc. a przy odbiorze (dn. 1 sierpnia r. b.) pozostałe 60 procent wartości subskrybowanych obligacji. Nie może więc uleg- nąć wątpliwości, że przy takich ce- lach i tak pomyslanym planie po- życzka ta stanie się niezmiernie popularnym i poszukiwanym papie- rem procentowym.

TELEGRAMY ZNAMIENNY PROTEST KUPIEC TWA AUSTRYACKIEGO.

Wiedeń. — Wczoraj na zjeździe kupieckim wygłoszono ostre prze- mówienie przeciw podwyżkom cel- nym, planowanym przez rząd au- stryjski ze względu na agrarjuszów. M. in. radca komercyjny Kaindel oświadczył, że rząd niemiecki, do- wiedziawszy się o zamierzonych podwyżkach celnych na szereg to- warów przemysłowych, zaprote- stował przeciw temu, nazywając to zdradziecką zasadką, jeżeli wrót- ce po zawarciu traktatu handlowe- go austriacko-niemieckiego wysu- wane są nowe żądania celne.

Po tych słowach nastąpiły bur- liwe oklaski, gdyż wyszy zrozumi- eł, iż uwaga ta dotyczy nie tyle

TEATR „ODEON”
ul. Aleksa Nr. 27.

Na Ekranie! Od piątku 23 do wtorku 27 maja. Na Ekranie!
Czarująco-urocza podbiła serce całego świata w kusząco-pięknym swym najnowszym filmie p. t.

JENNY JUGO

W SZPONACH WAMPIRZYCY

Film ten to wspaniały dramat miłowny na tle walk trzech męczyzna o za- chwytnie kobieciak... którym jest **JENNY JUGO** (z partniami są: Clifford Mac Lagen, Felix de Pomés i przełiczny chłopiec Karlo Benzer. Sensacyjne sceny! Połóg za przemysłkami! Bójka kobiet! Malownicze krajobrazy! Rzecz dzieje się na wyspie Majorce (Hiszpania).

Nad program: **KRONIKA FILMOWA** Aktualności cwiłli białoczej.

NA SCENIE: **BRONISŁAWA BRONOWSKIEGO** z nowym repertuarem
DUET MELLEROWICZÓW **PEPITA ALEMANI**
„Dobrana Parza” (Altmanówna)
sketch charakterystyczny ze śpiewami (nowe tańce charakterystyczne).
Kierownik artystyczny **E. BOLSZKI**.

Cozy miłość wyżyła. Ilustracja malarstwa p. J. Berdika. Ostatni odcinek o s. 10 więcej.
Uwaga! Przez całą latni przedstawienia rozpoczynają się będą o godzinie północy.
Wszystkie wstępujące do teatru w godzinach 10-11 i w pozostałe dni 10-11.

CZARNIECKA GÓRA

Zdrojowisko i Uzdrawisko

Woda lecznicza ze źródła Stefana w Czarnieckiej Górze jest idealną hypotoniczną płukanką dla artretyków.

Przyjęcie przemiała materii, pobuda apetyt i działa moczopędnie. Piękna okolica Świętokrzyskiego Podgórza. Idealne warunki klimatyczne. Elektro-hydro-terapia, kąpiele mineralne i kwasowogłowe, kąpiele rzeźna — plaża.

Informacji udziela ZWIĄZEK UZDROWISK POLSKICH Warszawa, Świętokrzyska 17, tel. 434-48 i Zakład Zdrojowo-Kąpielowy w Czarnieckiej Górze. Stacja kolejowa w miejscu.

rzędu austriackiego, ile rządu niemieckiego i jego podwyżce agrarnych. **WOROSZYŁOW GROZI ŚMIERCIĄ STALINOWI.**

London. — Prasa angielska donosi, że żołnierze armii czerwonej lojalni są wobec ustroju komunistycznego, lecz stanowczo sprzeciwiają się radykalizmowi agrarnemu Stalina.

Na zebraniu centralnego komitetu partii komunistycznej Woroszyłow miał oznajmić Stalinowi, że armia odmówi posłuszeństwa, jeżeli nie zaprzestanie swej polityki rolnej.

Wywiązała się gwałtowna dyskusja, podczas której Woroszyłow groził Stalinowi zastrzeżeniem. **PAPIEŻ ODBEDZIE KURACJĘ W MARIENBADZIE?**

Praga. — Kurja papieska zakupiła ostatnio w Marienbadzie wille Madera. Co do przeznaczenia tego budynku, na razie nic nie wiadomo, słychać jednak, iż papież Pius XI zamierza udać się w bieżącym sezonie na kurację do Marienbadu.

WALDEMARAS OSKARZA.

Królewiec. — Korespondent kowieński „Königsberger Ostpreussische Zig” zamieszcza wywiad z Waldemarasem, który oświadczył, że nowa konstytucja litewska została nieprawie wprowadzona w życie. Waldemaras w czasie ogłoszenia konstytucji przebywał w Londynie i nie kontrasygnował aktu konstytucyjnego. Preś autentycznej konstytucji litewskiej różni się znacznie od konstytucji obecnie obowiązującej. Wobec tego, że Litwa znajdowała się w trudnym położeniu politycznym, Waldemaras nie kwestionował publicznie sfałszowania konstytucji. Premier Tubialis prosił Waldemarasa, aby kontrasygnował akt wymiennie konstytucji. Waldemaras stanowczo odmówił podpisania i żądał ustalenia specjalnej komisji śledczej z udziałem prezydenta Smetony. Jako świadków prawdziwości tych zarzutów, podał Waldemarasa byłych ministrów Bistrasa i Karwelisa.

Włochy a Niemcy

Paryż. — W dzienniku „La Liberté” Jacques Bannville bierze w obronę Mussoliniego.

Całe „święte” oburzenie, które wywołało jego ostatnie przemówienie, nie ma właściwie racji, gdyż przemówienie to zawiera właściwie same ogólniki. Zaznaczają, że Mussolini rzuci obelgi w twarz innym rządom, gdy mówi o wyrafinowanym, olbrzymim oszustwie, polegającym na wyzyskiwaniu zasad demokratycznych. Lecz, czy nie dało jednej z ulic Paryża imienia Augusta Comte'a, twórcy filozofii pozytywistycznej, w której napisane, że głosowanie powszechne jest „gąsienicą mistyfikacją”? Czemże są hałaśliwe oświadczenia Mussoliniego w porównaniu z groźnym milczeniem Hindenburga?

Jeżeli nawet przypuścić, że Włochy mogą przejść od słów do czynu, to niewiadomo jeszcze w jakim kierunku rozwinię się ich energia wódcza, gdy zgory można być pewnym tego, co uczynią Niemcy. Rzeczka niemiecka wydatnie na 900.000 żołnierzy konajmniej tyle, jeżeli nie więcej, niż wydawało cesarstwo za czasów Wilhelma II-go na 500.000 ludzi, a jednak kwestia ta nie wywołuje żadnego zainteresowania u rządów, które zagwarantowały trakty wersalskie. Komisje kontrolujące znikły, jak znikła komisja oszkolowana, i rząd niemiecki może teraz bezkarnie domagać się czego mu się tylko podoba na zwiększenie ilości żołnierzy i dalsze obciążenie się.

ZAMOROWANIE SOWIECKIE

GO GENERAŁA W MOSKWIE. Moskwa. — Wczoraj w Moskwie na ulicy zamordowany został kilku strażnikami komendant 10 brygady konnej Murawjow. Wypadek ten wywołał w Moskwie silne wrażenie.

500 milionów mk. wynosi deficyt budżetowy Niemiec

Berlin. — Niekorzystny rozwój sytuacji gospodarczej w Niemczech spowodował, że program budżetowy rządu, znajdujący się obecnie w parlamencie, zanim jeszcze został uchwalony, już stał się zupełnie nie realnym.

Przypuszczalny deficyt budżetowy Rzeczy na rok 1930-31 wyniesie wedle dotychczasowych obliczeń najmniej 500 mil. marek, z czego 200 mil. przypada na zmniejszenie wpływu z podatku obrotowego, zaś 300 mil. na zwiększenie funduszy na wypłatę zasiłków dla bezrobotnych.

Sprawa deficytu budżetowego była przedmiotem wczorajszej konferencji przewodniczących stronnictw rządowych z min. Moldenhauerem. Jak

słychać z tutejszych kół politycznych, rząd p. Brueninga zamierza pokryć deficyt nie tylko podwyżką wkładek na fundusz bezrobocia z 3,5 proc. na 4,5 proc., ale także przez zwiększenie ciężarów podatkowych. Zamierzone jest podwyższenie podatku od papierosów, dalsza podwyżka podatku od piwa oraz specjalne opodatkowanie wyższych poborów.

Ciężka sytuacja finansowa skarbu Rzeczy zachwiał może podstawami gabinetu p. Brueninga, który mimo kryzysu gospodarczego, jaki Niemcy obecnie przeżywiają, znajduje jednak pieniądze na zwiększenie wydatków na armię, na budowę nowych pancerników i kosztowny program wschodni, mający wzmocnić nacjonalistyczne junckerstwo na terenach granicznych z Polską.

SYN WICEPREZYDENTA AMERYKI POD CIĘŻKIM ZARZUTEM OSZUSTWA.

Nowy Jork. — Prawdziwą sensacją nawet na stosunki amerykańskie jest afera, w jaką zawikłany został syn wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych Harry Curtis, przeciw któremu wpłynęło już karne doniesienie ze strony kilku przedsiębiorców budowlanych. Zarzut polega na tem, że próbował on pewne kwoty, zobowiązując się uzyskać dla tych firm zamówienia rządu.

Obwiniony został już przesłuchany przez prokuratora, gdzie podał, że zarzut jest niesłuszny, albowiem odnośne kwoty otrzymał, jako doradca prawny, którego opinii zażądały interesowane firmy.

Na to twierdzenie podali atoli oskarżyciele, iż nie odpowiada ono istocie rzeczy, albowiem w wypadkach, gdy interwencja jego o uzyskanie zamówienia dla danej firmy pozostawała bez skutku kilkakrotnie zwracał otrzymaną kwotę. Sprawa budzi nadzwyczajne zainteresowanie.

SOLEC

wyleczy najcięższe, najskutoczniej choroby reumatyczne, artretyczne, przywali i jego następstwa, choroby układu nerwowego, choroby nerwowe, zapalenie stawów i kości, strzałki metalami. Najskuteczniejsze w Europie wodo słone i pierwiastkowe kąpiele mufowe. Sezony od 1 maja do 30 września. Pozostał i telefon Solec-Zdrój. Informacje i prospekt w każdej chwili na żądanie odwrotnie.

RUCH RELIGIJNY W ROSJI.

Ryga. — „Prawda” donosi, że w okręgu Chafturyskim, ukazała się nowa sekta „wędrujących chrześcijan”. Członkowie sekty, wędrując od wsi do wsi, prowadzili agitację religijną, pozyskując znaczne wpływy na ludność. Sekta szerzyła wśród ludności pogłoski o bliskim upadku Sowietów oraz nawoływała wszystkich wiószcjan do sabotażu zarządzeń władz. Przeprowadzono nie dochodzenie ustaliło że sekta „wędrujących chrześcijan” posiadała kilka tysięcy czynnych zwolenników. Założyciela i kierownika sekty, niejakiego Zyranowa, aresztowano.

ALARMY WOJENNE.

Nowy Jork. — Dr. Edward Cady, profesor prawa w Brooklyńskim Law School, w wywiadzie, udzielonym prasie nowojorskiej po powrocie z dłuższej podróży po Europie, oświadczył, że nowa, wielka wojna europejska jest kwestią niedalekiej przyszłości. „Stroną za czepną, która rozpocznie wojnę, — mówi dr. Cady — będzie podrodzina państwa, które posiada w wielkiej tajemnicy trzymamy wynalazek wojenny, przy pomocy którego państwo to ma nadzieję zwyciężenia”. Dr. Cady nie wymienił jednak nazwy owego państwa.

LEW TROCKI O POLSKICH KOMUNISTACH.

Ryga. — Lew Trocki wydatnie w najbliższych dniach w Berlinie nową książkę pt.: „Kto obecnie kieruje trzecią Międzynarodówką”. W książce tej Trocki daje dosadny charakterystykę obecnych kierowników trzeciej Międzynarodówki. M. in. zajmując się dwoma przedstawicielami Polski w Międzynarod-

dówce, mianowicie Warskim i Walewskim.

Co do Warskiego, którego wprawdzie nazwisko brzmi Warszawski, pisze Trocki, Warski był poseł na Sejm polski i w metodach swej pracy w Polsce naśladował metody Róży Luksemburg.

Jeś to z usposobienia tchórzem i obawia się wszelkich niemiłych dla siebie incydentów.

Drugi przedstawiciel Polski w kominternie Walewski jest niewiele mniej tchórzem aniżeli Warski, boi się wszelkich energicznych wystąpień i „gotów się modlić — jak pisze Trocki — do Marszałka Piłsudskiego”.

NAWALNICA GRADOWA WE WŁOSZACH.

Ferrara. — Nawałnica gradowa, jaka przeregnęła ostatnio ponad prowincją, zniszczyła prawie całkowicie zboże na pniu w następujących miejscowościach: Sabbioncello, Fossalta, Tamara, Corlo, Salletta, Ruina, Denore, Viconovo. Według obliczeń syndykatów rolników, wynoszą z górą 30 milionów lirów. Około 2000 rodzin chłopięcych pozostało bez chleba na rok 1931. Prasa lokalna doradza zużycie psła zniszczonych na hodowlę buraków, aby przynajmniej częściowo pokryć straty poniesione przez rolników.

SZEF SZTABU ARMII FINSKIEJ ZACHWYCONY POLSKĄ.

Warszawa. — Bawiący w Polsce szef sztabu armii fińskiej płk Wallenius, przyjął przedstawicieli prasy i podzielił się z nimi wrażeniami z pobytu w Polsce.

Na wstępie zapytany, jaki był cel przybycia p. pułkownika: Prag-

Kino-Teatr „CASINO” Kościuszki 18.

Film nad Filmy! Od wtorku 20 maja i dni następne. Przebieg nad przebiegiem!

Potężny Film Europejskiej Produkcji!!!

Ostatni „niemy” Film, w którym występuje **IWAN PETROWICZ** oraz **LIL DAGOWER** jako kochankowie w obrazie p. t. **NOCE SZALONE — NOCE BEZSENNE**

Arcywzruszający dramat erot., pełen intryg i niebezpieczeństw. W rolach gł. **IWAN PETROWICZ, LIL DAGOWER i WIERA MALINOWA** Miłoké, która przewyższa wszelkie różnice stanu sfery, stwarzając swym ofiarom noce szalone — noce bezsenne. — Awan! przygoda i rycerska obrona!

Film — pełen poezji i romantyki! **Miłość Zazdrość — Intrygi — Zwycięstwo!**

UWAGA! Celem udoskonalenia naszych aparatów dźwiękowych, przerywamy chwilowo wyświetlanie filmów dźwiękowych i przez ten czas będziemy demonstrowali ostatnie największe przeboje filmowe — nieme, przy powiększonej doborowej orkiestrze.

Ceny miejsc: Balkon 1 zł 50 gr. Krze. I a i b. — 1 zł. III m. — 1 zł 50 gr. Początek przedstawień: w niedziele o godz. 3:30, p. p. w soboty o g. 4:30, w dnie powszednie o godz. 5:30 p. p. — Ostatni seans o godz. 9:45 wiecz.

Przetarg ofertowy.

Magistrat miasta Częstochowy odula z przetargu wykonanie następujących robót brukarskich:

- 1) Przebrukowanie 200 m² leżni z kamienia polnego.
- 2) Ułożenie 700 m² chodnika z płyt betonowych.
- 3) Ustawienie 400 m. b. krawężników.
- 4) Ustawienie 200 m. b. krawężników rabatkowych.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta do przetargu na roboty brukarskie” należy składać wraz z podpisaną deklaracją i kwitem Kasy Miejskiej na wpłacone wadium w wysokości 5% sumy kosztorysowej w Miejskim Zarządzie Drogowym w Częstochowie do dnia 7 czerwca r. b. do godz. 10.30, gdzie o tejże godzinie nastąpi otwarcie ofert. Kosztorysy słupe i projekt umowy można otrzymać za opłatą 5 zł. w Miejskim Zarządzie Drogowym w godzinach biurowych. **Magistrat miasta Częstochowy.**

nałem poznać — odpowiada płk. Wallenius — armię polską i przyrzecze się wielu rzeczom, tembardziej że w Polsce jestem poraz pierwszy. Poza wizytami oficjalnymi w Warszawie, zależało mi specjalnie na obejrzeniu wojska, szkół wojskowych i zakładów przemysłowych. Wszystko co widziałem, przewyższyło moje oczekiwania, a serdecznością przyjęcia byłym do głębi wzruszony. Dokładnie zwiedziłem wszystkie formacje wojskowe w stołicy, oraz instytucje wyszkolenia wojskowego i stwierdzić muszę że stoją one na najwyższym szczeblu doskonałości. Trudno też sobie wyobrazić podatniejszy i zdolniejszy materiał ludzki, jak młodzież polska.

Co się tyczy przemysłu wojennego, to ten wzbudził we mnie szczerzy podziw i zdumienie, że w tak krótkim czasie można było uzyskać tak wspaniałe wyniki.

ZAPOWIĘDZ PRZYJAZDU 5000 POLAKÓW.

Warszawa. — Komitet organizacji przyjęć wycieczek Polaków ze Stanów Zjednoczonych A. P. otrzymał w roku bieżącym niezwykle wielką ilość zgłoszeń. Jest to tembardziej charakterystyczne wobec trwającego w Stanach Zjednoczonych ogólnego kryzysu. Ogólna liczba turystów amerykańskich wyniesie w tym roku około 5.000 osób.

Wszystkie wycieczki kierowane są przez polski port morski w Gdyni. Przybędą one w okresie między 16 czerwca a 15 sierpnia. Między innymi organizowane są wycieczki: Stowarzyszenia Weteranów Polskich w A. P. i organizacji studentów uniwersytetów Columbia, Detroit i Chicago.

PRZYWÓDCA ANGIELSKICH GÓRNIKÓW NA G. ŚLĄSKU.

Katowice. — Wczoraj przybył z Zakopanego do Katowic przywódca górników angielskich Cook, któremu towarzyszy sekretarz centralnego związku górników poseł Stańczyk. P. Cook zwiedzi tu szereg zakładów przemysłowych, a pozatem wygłosi przemówienie na zgromadzeniach robotniczych. Dzisiaj prze mawiać będzie na zebraniu w Sosnowcu a jutro w Katowicach. Po zwiedzeniu Śląskiego Zagłębia Węglowego p. Cook wyjedzie w drogę powrotną do Anglii.

O OSIEDLENIE 10.000 ŻYWCW NA ROLI W PINSCZYŹNIE.

Wilno. — W Wilnie bawi przedstawiciel komitetu żydów amerykańskich t. zw. Jointu dr. Kahn.

Samobójstwo Aleksandra hr. Skirmunta brata ambasadora

Warszawa. — Wczoraj o godz. 4:45 nad ranem mieszkańcy domu przy ul. Wspólnej nr. 2 zostali zaalarmowani wystrzałem z rewolweru. Okazało się, że pozabawił się życia sublokator właścicieli tego domu p. Heleny Kittowej, 26-letni Aleksander hr. Skirmunt, obywatel ziemski i student szkoły gł. gos podarstwa krajowego. Gdy domownicy wbiegli do pokoju, hr. Skirmunt leżał w bliznie obok kana-py z rany w głowie sączyła się krew. Przybyły lekarz pogotowia stwierdził zgon.

DWIE FURY BOMB LOTNICZYCH WYKOPANO POD STANISŁAWOWEM.

Lwów. — W Mykietycach obok Stanisławowa, wykopano dwie bomby w ziemi dwie fury bomb lotniczych. Miejsce zabezpieczono i o fakcie powiadomiono władze wojskowe.

Niezwykłe to „znalezisko” budzi wielkie zainteresowanie ze względu na zagadkowych właścicieli tego arsenału oraz na źródło, które umożliwiło im przyjsście w posiadanie amunicji, używanej w lotnictwie wojskowym.

Kino „Panorama”

60 plakatów 23 do niedzieli 25 maja r. włąz.

Ceny miejsc: Krasło balkonowe 1 zł. Krasło parterowe 80 ct. Galeria 50 groszy. Początek seansów w piątek o 5:30, w sobotę o godzinie 4:30, w niedzielę o 3:30. Dla młodzieży dozwolony. Ostatni seans o godzinie 9 m. 15 wieczorem.

TREDOWATA

Potężny współczesny dramat w 12 aktach, według powieści H. MNISZEK. W roli tytułowej królowa polska gwiazda ekranu **JADWIGA SMOSARSKA**. Nad program: **TATUŚ i UBOJENIA** zachwycająca komedia w 2-ach aktach. oraz **TYGODNIK FILMOWY.**

JÓZEF GRZYMAŁA SOJECKI

obywatel m. Częstochowy, b. radny.
Po krótkich cierpieniach zmarł dnia 22 maja 1930 r. przeżywszy lat 65.

Wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ul. Narutowicza 116 do katedry odbędzie się w sobotę, dn. 24 b.m. o godz. 8-iej rano, skąd po nabożeństwie żałobnym pożreże na cmentarzu parafialnym.
Na smutne to obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znomych pogratani w głębokim smutku

Żona, dzieci i rodzina.

KRONIKA

Sobota
24
MAJA

Dziś — Zuzanny
Jutro — Urbana
Wchód słońca o godz. 3.46
Zachód o godz. 19.36
Kalendarz historyczny:
24/V, 1563 r. śmierć Mł.
kolejka Kopernika

stowała. Kasy Skarbowe oraz oddziały Banku Polskiego. Po dniu 30 czerwca 1932 r. obowiązek wymiany biletów ustaje.
Pięcioletowe bilety zdawkowe z datą emisji 1 maja 1925 r. wycofane z obiegu na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 14 lutego 1929 r. będą wymieniane jedynie do dnia 30 czerwca 1931 r.

— Matura w Gimnazjum Związ-kowym.
Dnia 17 b. m. w obecności wizytatora W. Wierzbickiego i Dyrektora K. Wolfkiego odbyło się w Gimnazjum Związku Zawodowego Nauczycieli Polskich Szkół Średnich zakończenie egzaminu maturalnego. Otrzymał maturę wszyscy uczniowie klasy ósmej, a mianowicie: pp. Euzebiusz Ziółek, Edmund Cierpiel, M. Blumenfeld, J. Giszkyt, Leon Nierenberg.

— Koncert na aparatach Teremina w teatrze „Rozmaitości”.
W ub. czwartek w teatrze „Rozmaitości” odbył się pokaz nowych aparatów radiomuzycznych, wynalezionych przed czterema laty przez profesora fizyki w politechnice petrogradzkiej Teremina, który obecnie finansuje swój wynalazek w Now Yorku.
Nowy aparat muzyczny jest właściwie lampowym radio-aparatem, połączonym jednocześnie z prymitywnym radiostacją nadawczą, przy-czem zmianę pól magnetycznych, które wzmacniają lub osłabiają i-łość drgań fal ujemnych, powodować można za pomocą zbliżania lub oddalania ręki do metalowego preta, który właściwie spełnia rolę anteny radiostacji nadawczej.
Dźwięki, jakie wydaje głośnik, przypominają ton skrzypiec lub wiolonczeli. Oczywiście w praktyce tego rodzaju aparaty nie mogą liczyć na duże powodzenie. Przedewszystkiem na aparacie takim mogą grać po mozołnych ćwiczeniach tylko wysoce muzycznie jednokłki a na-stępnie gra taka jest dosyć kosztow-ną zabawą, ze względu na duże zużycie prądu, lamp anodowych itp.

Czwartkowy wieczór eksperymen-talny zgromadził dość liczną publiczność, która z zainteresowa-niem słuchała koncertu nadawcogo na dwu aparatach przy akompaniamentie zwykłego fortepianu.

Z Komitetu Społecznego niesienia pomocy bezrobotnym
Zgodnie ze swoją zapowiedzią w ubiegłą sobotę, to jest dnia 17 bm. Komitet Społeczny rozdał pierwsze zapomogi bezrobotnym. Rozdaw-nictwo odbywało się w 7 punktach miasta, przyczem na pierwszy raz zostało obdzielonych racjami żywnościowymi 275 osób. Okazało się jednak, że potrzebujących zapomogi jest znacznie więcej i już na bieżą-cy tydzień, to jest na najbliższą so-botę, sekcja wywiadowcza zakwalifikowała dalsze 470 osób, tak, że w tym tygodniu zapomogi otrzyma już około 700 osób.

Ponieważ organizacja rozdawnictwa w pierwszym tygodniu okazała się zupełnie sprawna, należy żywić nadzieję, że i nadal okaże się taka samą i obdzieli również sprawnie zakwalifikowanych i poświadczających bony Komitetu bezrobotnych.
Z posiadanych zapasów Komitet będzie mógł pracować w przyszłości

kilka tygodni, o ile w międzyczasie nie wpłyną nowe oliry w naturze i gotówce.
Ponieważ jednak dotychczas o-fiarność społeczeństwa wrażliwego na niedolę biednych, okazała się dość poważną, przeto należy się spo-dziewać, że nie ustanie ona i nadal i w mniejszej, lub większej mierze będzie się utrzymywać przez dłuż-szy czas, a przynajmniej przez o-kres najcięższego bezrobocia.
Ofiary przyjmują p. Dyr. Pruski i Dyr. Baranowski.
— Nowy system przewroczenia drobnicy na kolejach.
Dla zwalczania konkurencji sa-mochodowej zarząd P. K. P. zdoczy-nował się zasadniczo wprowadzić na wzór niemiecki lekkie pociągi specjalne o szybkości 60 km, na godzinę, złożone tylko z kilku wa-gonów, które podjeżdżają pod ma-gazyny kolejowe i w szybki spó-sób transportują towary drobnico-we, rozważając je po pewnych okre-szonych szlakach.
Pozaatem dla przesyłek drobnico-wych mają być wprowadzone spe-cjalne skrzynie dla przewozu. Od-nośne kwestionariusze rozgłoszone zostały do organizacji gospodarczych, które oświadczyły się w prze-ważnej części za wprowadzenie-m skrzyń o stosunkowo najm-niejszej pojemności.
Ministerstwo komunikacji myśla-o pierwotnie o pojemności 1/2—2 ton, ale obecnie rozważa się sprawę wprowadzenia skrzyń o pojem-ności mniejszej, mianowicie 1/2—1 tony.
Otwartą jest jeszcze kwestja, czy skrzynie te mają być sporządzone z drzewa, czy też z innych materja-łów, np. z blachy.
Tak samo otwartą jest jeszcze kwestja, czy nowy system przewo-żenia drobnicy będzie wprowadzo-ny odrazu na wszystkich ważniej-szych szlakach, czy też tytułem próby na niektórych tylko.

— Nocne dzury aptek.
W nocy z dnia 23 na 24 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2 p. Kozankiewicz i Frydrego—III Aleja 50, — Krewki dozorca.
Kondek Walenty (Stawowa 17) zameldował policji, że w dniu 20 b. m. o godz. 11-iej m. 30 w nocy został pobity kijem przez dozorcę tegoż domu, Józefa Majdę, którego przekazano sędziemu śledczemu.
— Migawkowa kradzież.
Ignacy Rebes (Handlowa 7) zameldował policji, że na Nowym Ryнку skradziono mu obiektyw od aparatu fotograficznego, wart. 140 zł.
— Całe stado gęsi i 4 kury lu-pem złodziei.
Rzezak Chaim (Kościuski 23) zameldował policji, że od piątku ub. tygodnia systematycznie skra-dziono mu 23 set. gęsi, wart. 220 zł.
Chaskiel Gotajner (Tartakowa 1) zameldował policji, że nocy ub. z niezamkniętej komórki skradziono mu 4 kury, wart. 24 zł.
— Szlama Rzezak (Stodolna 19) zameldował policji, że nocy ub. z pa-siarni gęsi, mieszczącej się przy ul. Warszawskiej, skradziono mu 5 gęsi, wart. 35 zł. Dochodzenie w toku.
— Kradzież roweru.
Jan Jędrzejkiewicz (Mirowska 14) zameldował policji, że z placu Rzeźni miejskiej skradziono mu ro-ver firmy „Zawadzkiego”, wart. 260 zł.
— Bielizna niepewna na strychu.
Jusek Bida (Garcarska 68) zameldował policji, że z niezamknię-tego strychu skradziono mu różną bieliznę, wart. 60 zł.
— Kradzież z mieszkania.
Franciszka Ujma (Warszawska 224) zameldowała policji, że pod-

czas chwilowej nieobecności z nie-zamkniętej mieszkania skradziono jej zegarek srebrny męski.

„Słoneczne Kołisko”

Ostatnio na półkach księgar-skich ukazał się starannie wydany w estetycznej szacie zewnętrznej tom poezji znanego w naszym mieście Dra Władysława Hertzberga p. t. „Słoneczne Kołisko”.
Rytmiczne zwrotki i rozspiewa-ne rymy snują się po kwiecistej ni-wie lub ugorzystych rozłogach ży-cia, zgodnie z dewizą autora, wy-rażoną w „Młodzieńczej pieśni”:
Hen, gdzie w kramie marzeń w utrud mgłe spowita cudowne czarodziejskie kwiecie!

Wstaje pieśń, to cudowne czarodziejskie kwiecie!
Wzbija się, jak skowronek, nad łanami i swą skargę żalną szmerem liści plecie.
Zbiór wierszy obejmuje kilkoletni twórczości autora, zawierając li-czne i różnorodne pod względem treści i formy impresje, jak o tem świadczy wyznaczenie:
Pocisków więcej jest w kolezanie ducha, niż cisnąc zdoła myśl!
Ciepła nasza krucha...
A chociaż tworzy kraj w bezkresy nieraz sięga, nie każdy jednak czyn to siła i potęga...

Tomik poezji „Słoneczne Koli-sko” niezawodnie wzbudzi duże zainteresowanie wśród miejscowe-go społeczeństwa tak ze względu na zasobną w fantazję poetycką treść, jak i na osobę autora, znanego w naszym mieście lekarza po-wiatowego, który obecnie daje nam się poznać jako utalentowany, szermierz pióra.

Ostatnie wiadomości NARADY W SPRAWIE BUDOWY NOWEJ KOLEI.
Warszawa, 23.5. — Minister ko-munikacji inż. Alfons Kühn przyjął w dniu wczorajszym przedstawicie-li firmy Scheider Czenzot oraz Ban-ku de Paris w sprawie sfinansowa-nia budowy linii węglowej Górny Śląsk — Gdynia. Jest to pierwsza rozmowa oficjalna w tej sprawie.

Odroczenie Sejmu na nowych dni 30!
Warszawa, 23.5. — W dniu dżi-siejszym nadeszło do Sejmu, który o godz. 12-iej miał zebrać się na nadzwyczajną sesję, zarządzenie Pana Prezydenta Rzplitej treści następującej:
„Na podstawie 25 paragrafu Kon-stytucji zarządza odroczenie sesji nadzwyczajnej Sejmu na dni 30”.
Prezydent Rzplitej
(—) J. Moscicki.
Prezes Rady ministrów
(—) W. Stawek.
Warszawa, 23 maja 1930 r.

ROZMIARY KUPSKI ŻYWIO-ŁOWEJ.
Nowogódek, 23.5. — Jak wy-nika z dalszych sprawozdań z okolicy szalejąca burza gradowa w powie-cie Baranowickim wyrządziła wiel-kie szkody w zasiewach w 30 wsiach i 14 folwarkach.

NADZÓR NAD KOMUNISTAMI UCHWALONY.
Waszyngton, 23.5. — Senat u-chwalił 210 głosami przeciw 18 re-zolucji w sprawie wprowadzenia nadzoru nad akcją komunistów, przyczynając na ten cel nieograniczo-ne kredyty.

ZEPELLIN WYLADOWAŁ W BRAZYLII.
Pernambuco, 23.5. — Sterowiec hr. Zeppelin wylądował wtutoraj o godz. 23-iej według czasu środko-wo-europejskiego. Lądowanie odby-ło się bez żadnych przeszkód.

ODSTAPIE mieszkanie oraz meble do sprzedania, Krakowska 48. 1599

ZGUBIONO w Kasie Skarbowej „Zapo-trzebowanie” na wyjazd do Belgii na imię Władysława Kistela. Uprasza o zwrot za nagrodą do sklepu „Gońca”. 921-1

ZGUBIONO 4 kwity Lombardowe nr. 1306, 1305, 7747, 7748. 1587-3

ZGUBIONO książkę Kasj Chorych wyd. na imię Szczepan Machura 1659

MOTOCYKL z przyczepką do sprzeda-nia. Wiad. Rynek Wieluński 11. 1990-2

BEZ do sprzedania, Dąbrowskiego 15.

UNIEWAZNIAM zagubiony welset na zł. 100 w biuro z wyst. Piotra Koczuba, na zlec. Józefa Pokusińskiego 1992-3

ZGUBIONO kwit Lombardu nr. 1541.

ZGUBIONO książkę Kasj Chorych wyd. na imię Janina Florczyk 1594

ZGUBIONO książkę wojskową wydana przez P. K. U. Częstochowa na imię Paweł Jeziorski.

ZGINAŁ kwit Lombardu Spółdz. Banku Ludowego nr. 7369.

SKRADZIONO dowód osobisty i książkę Kasj Chorych wyd. na imię Maria Ja-dwiga Kałużńska.

POTRZEBNA młoda, sympatyczna pa-nienka, umiejąca szycie do 4-letniego dzie-cka. Świadczenia wymagane. Oliry sklep „Gońca” pod „Paniątką driska”.

ZNALEZIONO papiery i fotografie Wła-dysława Nieznadkiego, odebrania na Adm. Gołdz. III Aleja 52, za swobodną kosztów ogłoszenia.

ZGUBIONO wojskową kartę zwolnienia rocznik 1895 na imię Jan Zawadzki.

ZGUBIONO książkę Kasj Chorych wyd. na imię Alfreda Turek 1590

ZGUBIONO kwit Lombardu nr. 1993

Do PP. Akcjonariuszów T-wa Budowy i Eksploatacji Teatru Sp. Akc. w Częstochowie.
List otwarty.
Ponieważ walne zgromadzenie akcjonariuszów wyznaczone na dzień 13 maja r. b. nie odbyło się z braku statutowej liczby reprezen-towanych przez pp. właścicieli akcji (§ 30 statutu), Zarząd T-wa przypomina, że powyższe zebranie odbędzie się w dniu 27 maja r. b. o godz. 17-iej, w sali Kameralfnej, jako w drugim terminie, które będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych akcjonariuszów i reprezentowanych akcji.
Zarząd

ZAWIADOMIENIE

W niedzielę, dnia 25 maja 1930 roku o godzinie 3-iej po poł. w lokalu Chrz. Zw. ul. Krakowska 24, odbędzie się wal-ne zebranie członków Związku Zawo-dowego Robotników Przemysłu Chemicz-ego Chrześ. Zjedn. Zaw. oddział w Cz-estochowie.
Porządek obrad zebrania następujący: 1) Zagajenie zebrania i powołanie przy-szudym, 2) Odczytanie protokołu z ostatnio-go zebrania, 3) Referat p. L. Gdka, 4) Releferat radnego Z. Cardiniego, 5) Dy-ksusja i sprawy bieżące, 6) Wybór Władz Związku, 7) Wybory członków Zar-ządu i ich zastępców, 8) Wybory Komit-ty Rewizyjnej, 9) Sadu Koleżeńckiego i d) uzupełnienia wyboru poborców i de-legatów Związku, 7) Wolne wnioski.
Członkowie Związku proszeni są o punktualne i liczne przybycia na wopom-niaine wyżej zebranie.

OBOZY LETNIE

Przyposobienia Wojskowego Kobiet.
W bieżącym roku Komitet Społeczny Przyposobienia Kobiet do Obrony Kraja, organizuje dwa obozy letnie P. W. K., a mianowicie:
1) W Gródku N/B w terminie od 2. VII — do 16. VII. br.
2) W Gródku N/B w terminie od 18.VII do 31.VII. br.
3) W Kozienicach w terminie od 1.VIII do 25.VIII. br.

Na obóz dla robotnic w Gródku mogą być przyjęte robotnice fabryczne w wieku od lat 16 — 25, na obozie dla dzie-czy przeliczonej w wieku od 10 do 13-30, z cenzusem ukończenia szkoły pow-szechniej. Termin składania deklaracji da dnia 5.VI. br.
Blizszych informacji dotyczących po-wyższych kursów udziela Miejski Kom-itant P. W. i W. F. por. Wierzejski (Ka-zary Zawady) w godzinach 9—12.

Za pozwoleniem władz Ochotn. Straż Pożarna w Wyczerpach urzędzą 25 maja r. b. w lesie Jaskraw-skim pod Wyczerpami

WIELKA ZABAWA „MAJÓWKA”

o wiele uroz. programie: Tańce, po-zta, conetti, serpentyny, kolo szachowa itp. Przygrywać będzie orkiestra Og-rodzkiej Kapeli. Bufet na miej-scu. — Wejść do lasu 50 groszy. wojskowi i dzi. 30 gr. Dojazd autobu-sami miejskimi, a od strony Mstowa i Rędzin autobusami zamiejskimi. Początek zabawy o godz. 1-iej. W razie niepogody zabawa odbędzie się w następną nie-dzielę.

WALIZKI z oryginalnej, gwarantowanej, wulkanizowanej filtry polcoła: Wytwórnia przy ul. Ogrodowej nr 2 róg Spadkowej dom p. Wołkiewiczowej

ZGUBIONO lub skradziono portfel czar-ny skórkowy z kartą rejestracyjną z roku 1909 na imię Zygmunt Szmidła oraz do-kładnie bilanso na 500 i 200 zł. w wysta-wianem Józefa Szmidli. Zastrzeżać się przed nabyciem.

WYNALAZEK W OKULTYMNIEJ Przes-ki który łączy się ze światem astralnym. — Wykrywa się wszelkiego rodzaju tajemni-ce, bez względu na to w jakim czasie działo się i gdzie. Rynek Wieluński nr. 1 Ambrozjo. 843-10

PLACE na Lisiecu do sprzedania u Jur-czyka 909-3

ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez 7 p. a. p. w Częstochowie na imię Jan Karol. 1584-3

ZGUBIONO 4 kwity Lombardowe nr. 1306, 1305, 7747, 7748. 1587-3

ZGUBIONO książkę Kasj Chorych wyd. na imię Szczepan Machura 1659

MOTOCYKL z przyczepką do sprzeda-nia. Wiad. Rynek Wieluński 11. 1990-2

BEZ do sprzedania, Dąbrowskiego 15.

UNIEWAZNIAM zagubiony welset na zł. 100 w biuro z wyst. Piotra Koczuba, na zlec. Józefa Pokusińskiego 1992-3

ZGUBIONO kwit Lombardu nr. 1541.

ZGUBIONO książkę Kasj Chorych wyd. na imię Janina Florczyk 1594

ZGUBIONO książkę wojskową wydana przez P. K. U. Częstochowa na imię Paweł Jeziorski.

ZGINAŁ kwit Lombardu Spółdz. Banku Ludowego nr. 7369.

SKRADZIONO dowód osobisty i książkę Kasj Chorych wyd. na imię Maria Ja-dwiga Kałużńska.

POTRZEBNA młoda, sympatyczna pa-nienka, umiejąca szycie do 4-letniego dzie-cka. Świadczenia wymagane. Oliry sklep „Gońca” pod „Paniątką driska”.

ZNALEZIONO papiery i fotografie Wła-dysława Nieznadkiego, odebrania na Adm. Gołdz. III Aleja 52, za swobodną kosztów ogłoszenia.

ZGUBIONO wojskową kartę zwolnienia rocznik 1895 na imię Jan Zawadzki.

ZGUBIONO książkę Kasj Chorych wyd. na imię Alfreda Turek 1590

ZGUBIONO kwit Lombardu nr. 1993

Kino-Teatr „Nowy”
II Aleja Nr. 43. Telefon 3-34.
Ceny w mie. zwłoc. 1000-1-3 zł.
Loba 150. Na 1 scenie kredo-1000-1-3 zł.

Dziś i dni na-stępnych. 2 Pomimo drożyzni 2 osoby za jed-ny wstęp. 2000-1-3 zł. Wstęp na 2000-1-3 zł. Wstęp na 2000-1-3 zł. Wstęp na 2000-1-3 zł.

Roman Panny Polskiej
Pierwszy film polski o prawdziwym i zarysach zebrania.

Pierwszy wczesny Kino-teatr dźwiękowy w Częstochowie

„NOWOSCI”
ul. Panny Marii Nr. 12

Ceny miejsc: Krasna w wartych miejscach i 20. I rzędzie widlo-wy 50 gr. galeria 60 gr. Łoza 3 zł. 2000-1-3 zł. 2000-1-3 zł. 2000-1-3 zł. 2000-1-3 zł.

PRZEDŚLUBNY GRZECH
Wtrącający dramat starganej duszy kobiecej w 10 wielkich aktach.
W rolach głównych: 3 gwiazdy ekranu Laara La Plaster, Joha Boles i Hualay Gordon.
Akcja tego filmu toczy się na le wspaniałych szalonów arystokratów nowojorskiej.
Tragiczne przeżycia kobiety kochanej i kochającej. Walka z sumieniem! Cięż obrodzi!
Dla uzupełnienia programu dajemy rewelacyjny **Dodatek dźwiękowy!!!**

Kino Teatr „APOLLO“ Plac Katedralny

Dwie osoby na jeden bilet! Dziś po raz ostatni! Film o męczących kłopotach... Dziewczęce usta całowafem nieraz...

Ożywianie suchej i wędnej cery

W poprzednich artykułach naszkicowałem nowoczesne metody racjonalnego pielęgnowania tustej oraz prawidłowej cery, dziś poświęcę się słow parę metodom ożywiania suchej, tudzież wędnej cery. Przypominam me ostrzeżenie przed postępowaniem się wszelkim kremem w wypadku tustej cery, dla której poleciłem przeobrażenie jej w prawidłową, przy pomocy częstych spłokiwań twarzy gorącą wodą, bez ochładzania zimną, mycia wyłącznie proszkiem marmurowym „Miraclum“ i pudrowania odłuszczonej skóry pudrem higienicznym Dra Lustra.

szafę z aktyami i biurko.

(-) Oryginalne oszustwa „magika“ w Sosnowcu. Policja sowniecka aresztowała niejakiego Stanisława Nowaka, który od kilku miesięcy uprawiał oryginalne oszustwo. Zjawiał się on mianowicie w sklepach z napojami wysokokalorycznymi i żądał litrowej butelki spirytusu, wręczając jako należność banknot 100 albo 50 złotych.

Gdy właściciel udawał się z pieniędzi do kasy Nowak wyjmował z kieszeni zalakowaną butelkę, napełnioną wodą, chował zaś do kieszeni butelkę spirytusu. Następnie zwracał się do właściciela sklepu z żądaniem, aby mu zamienił butelkę litrową na dwie butelki półlitrowe. W ten sposób zostało oszukanych kilkadziesiąt sklepów.

Dla tych, co nie chcą palić nieszkodliwy ekwivalent nikotyny

Nikotyna która w czasie palenia przedostaje się do organizmu, przyspiesza bicie serca. Na tem polega przedwzrostkiem jej szkodliwe działanie fizjologiczne. Pożatem dym sam pobudza nerwy smakowe i powoduje obfite wydzielanie się śliny. Człowiek, przyzwyczajony do palenia, gdy mu brak papierosów, odczuwa przedwzrostkiem dokuczliwą i denerwującą suchotę w ustach. Jednocześnie słabnie tętno serca, które przyswajające zostało do podnieci nikotynowego.

Niejednokrotnie trzeba jednak rozstać się z tym nałogiem. Chroniczne choroby dróg oddechowych, choroby serca i płuc bardzo często stawiają ludzi wobec tej konieczności. Wtedy powstaje pytanie w jaki sposób zapobiec możliwym zaburzeniom w organizmie. Przedwzrostkiem chodzi więc o pobudzenie gruczołów ślinowych.

PIEKNA I CZYSTA cera osiąga się tylko używając KREMU I MYDŁA „LACTOLIN“

Znakomicie do tego nadają się cukierki, zwłaszcza kwaśne lub miętowe, posiadające mocny smak. W braku ich jednak dobry jest cukier lodowaty, a nawet zwyczajny, biały cukier.

Chodzi również o serce. Otóż tętno serca podtrzymuje również cukier. Jest to nadzwyczajny środek odżywczy, którego organizm niepotrzebuje nawet trawić, przestając chemicznie, lecz bezpośrednio po rozpuszczeniu przekazywać krwi, zasilać jej w pierwszym rzędzie serce. Papieros daje tylko podniecie. Kawalek cukru wymaga działalności serca zasadniczo, na trwałe i to już w ciągu kilku minut po poknięciu. To też, jeżeli ktoś chce naprawdę odżywiać się od palenia, musi przedwzrostkiem podnieść normę spożycia cukru w stanie skondensowanym.

ZE SWIATA

(X) Zmiana egzaminów maturalnych w Austrii.

Jak donoszą z Wiednia, w przyszłym roku szkolnym mają być zmienione w austriackich szkołach średnich egzaminy maturalne. Zamiast nich absolwenci szkół średnich mają przedstawić samodzielnie prace pisemne. W razie zaś nie złożenia takiej pracy, mają podlegać egzaminowi z trzech przedmiotów, śród których musi się znajdować jeden z języków obcych.

(X) Bernard Shaw i feministki angielskie. Angielskie pisma zamieszczają następującą zabawną historycję o Bernardzie Shaw.

Autor granego obecnie w Teatrze Narodowym, w Warszawie „Domu Serc Złamanych“ otrzymał od jakiejś nowoutworzonej organizacji kobiecej list z prośbą o przesłanie zarządowi towarzystwa egzemplarza książki p. t. „Przewodnik dla kobiet“.

Wielki pisarz w odpowiedzi wystosował list następującej treści: „Do ciężkiego diabła... Stowarzyszenie kobiece, które nie może wydać na książkę 15 szylingów nie ma racji istnienia“.

W dwa tygodnie potem otrzymał Bernard Shaw długi list z podziękowaniem za autograf, który księgarz wymienił jaknajchętniej na żadaną przez organizację kobiecą książkę.

Wówczas Shaw odpowiedział,

„LACTOLIN“

Kino „UCIECHA“ W czwartek 22 i w piątek 23 maja 1930 roku. Krzesło 80 gr.—Łoża 1.30

6 wjeri razem najnowszego i najlepszego filmu Williama Desmond Helay Sedwicka Joe Bonomo (jako Jack) a mianowicie film pod tytułem: „Bestje z Rajskiej Wyspy“

niecio zirytowany: „Kobiety jednak zawsze są głupie, ten autograf wart był najmniej 15 funtów szterlingów“.

Tragiczna śmierć sędziwyoh małżonków

Pisma wiedeńskie donoszą o wstrząsającej tragedji, która rozegrała się wczoraj w Meidling. Pewien starzec, który był nieuleczalnie chory i miał przed sobą pełną męczarnię śmierci powiesił się a żona jego poszła z nim razem. Oto bliższe szczegóły tego sensacyjnego faktu, który wywarł w Wiedniu bardzo silne wrażenie.

W domu przy ul. Oswalda 130 mieszkali od wielu lat 60-letni Wenzel Hansal jego 59-letnia żona Barbara oraz dwoje dorosłych dzieci. Hansal pracował aż do ostatnich czasów, lecz przed kilku miesiącami zaczął doznawać dolegliwości żołądkowych a lekarz stwierdził początki raka.

Choroba czyniła szybkie postępy. Przed 6 tygodniami musiał Hansal zrezygnować z pracy i leżał w łóżku, a w ostatnich czasach nie mógł już nawet pobierać pokarmów. Jakkolwiek Hansalowie nie cierpieli niedostatku, gdyż ich dzie ci pięknie zarabiali, mimo to starzec z powodu swej choroby był zupełnie złamany. Również jego żona popadła z powodu zmartwienia w ciężki rozstrój nerwowy.

Gdy wczoraj po godzinie 7-jej wieczorem dzieci Hansalów powró ciły z pracy do domu zastały drzwi mieszkania zamknięte od środka. Zawiadomiono policję i drzwi wyłamano. W ramach drzwi wiodących z kuchni do pokoju na 2-ch wbitych specjalnie hakach wisiał: na lewo Hansal a na prawo jego żona. Zawezwany natychmiast lekarz stwierdził już tylko śmierć.

Małżonkowie nakreślili do swoich dzieci na kartce papieru ołówkiem kilka słów pożełgalnych, w których donieśli że z powodu nie uleczalnej choroby Hansala oboje zdecydowali się umrzeć. Jak się zdaje Hansalowa popełniła samobójstwo, częścią z miłości dla męża, częścią z obawy, że także zapadnie na tę chorobę.

O wypadku zawiadomiono prokuraturę i zarządcono obdukcję zwłok.

Zapamiętaj sobie, że: Zapelniaj niepotrzebnie sprowadzamy z zagranicy przedewszystkiem następujące towary:

- 1) Materiały i wyroby włókiennicze, 2) Koronki, galanterie, odzież, koszule, 3) Obuwie skórzane, 4) Jedwabie, 5) Męska, kosmetyki, 6) Pachnidła, 6) Obuwie gumowe, 7) Wyroby gotowe.

Co usłyszmy dziś przez radio?

SOBOTA, 24 MAJA. Warszawa — fala 1411,7 m. moc 12 kw. 11'30—11'45 PAT. — Przeglad prasy krajowej, 11'58—12'05 Sygnał czasu, hejnał, 12'10—12'15 Muzyka gramof. 13'10 Kom. met. 15'00 Kom. gosp. 16'00—17'00 Uroczyste nabożeństwo Majowe z Klaszt. na Jasnej Górze w Częstochowie, 17'15 Wiadomości Tow. Kooperatystów, 17'20 Skrzynka poczt. 17'45 Program dla dzieci, 18'00—18'15 Central. W. Organiz. i Kółek Roln. do swych członków i ogółu rolników, 19'25—19'35 Muzyka gramof. 19'35—19'50 Pras. Dziennik Rolc. 19'58—20'00 Sygnał czasu, 20'30 „Przed życie jednostki“, 20'45 Recital fortep. L. Ursteina, 21'35 Feljeton, 23'00—24'00 Muzyka taneczna z Poznania.

SOBOTA, 24 MAJA. Katowice — fala 408,7 m. moc 10 kw. 11'58—12'05 Sygnał czasu, hejnał, 12'05 — 13'10 Koncert gramof. 13'10 — 13'20 Kom. met. z Warsz. 15'40 — 16'00 Kom. gosp. 16'00—17'00 Nabożeństwo z Jasnej Góry w Częstochowie, 17'00—17'40 Maria Konopnicka wśród sławkielni dziatwy szkolnej, 17'40 — 18'20 Skrzynka poczt. dla dzieci, 18'20—18'45 „Ślask a Polska w dobie wojny trzydziestoletniej“ (1618 — 1648), 18'45—19'05 Rosn, 19'05—19'20 Codzienny odcinek powieściowy, 19'20—19'30 Intermezzo muzyczne, 19'30—19'55 „Kół w malarstwie polskim“ 19'55—20'00 Sygnał czasu z Warsz., 20'00—20'30 O przenoszeniu energii „odległość“, 20'45 Recital fortep. prof. L. Ursteina z Warszawy, 21'35 Feljeton, 23'00—24'00 Muzyka lekka.

PIEGI ZOKTE PŁAMY, OPALENIZNE USUNA POD GWARANCJA APTEKARZA JANA GADEBUSCHA AXELA KREM AXELA MYDŁO

SINTAIR i STEEMAN. Tajemnica ogrodu zoologicznego

— Może pan mówić przy tych panach — rzekł sędzia, odgadując jego myśl — to są moi współpracownicy. — Mogę mówić, czemu nie? — zgodził się Battenheim. — Podobno przynosi mi pan jakieś wiadomości, dotyczące morderstwa profesora Hanzyc - Fourtrecart? — Oj, panie sędzio, mnie się tak wydaje, że to jest wiadomość. — Niechże pan mówi. — To cała historia jest... Dziś rano, to ja sobie otwieram mego sklepiku, kiedy wchodzi bardzo elegancki pan. To on mi mówi: „Ja chcę sprzedać perły“, „Co jest? czemu nie“, ja temu odpowiadam: „Niech pan pokaże“. To on mi pokazał. Oj, to były dwie bardzo śliczne perły. „Skąd pan wziął takie śliczne perły“ pytam się ja temu, a on mi mówi: „To są perły od mojej mamusi, co ja muszę ich sprzedać, bo mi bardzo trzeba mieć pieniądze na doświadczenie naukowe. Ja się nazywam profesor Hanzyc-Four-

tricitart“. — Co? — wykrzyknęli naraz wszyscy obecni. — Oj, panie sędzio, on mi tak powiedział i potem potrzebował wyciągnąć z kieszeni paszport i pokazał mi, to ja przeczytałem, że tam stoi napisane jak on powiedział. Wtedy ja kupilem te dwie bardzo śliczne perły i dalej jego dwadzieścia tysięcy! Dziś ja go obdzierałem otwieram gazetę i co ja widzę? Ja widzę portret tego kryminalisty z ogrodu zoologicznego! Kto jest ten kryminalista? To jest ten, co przychodził do mego sklepiku i sprzedał mi dwie perły. Ja te perły przyniosłem tutaj. Oj, jaka to strata dla mnie jest. — Pan Samuel Battenheim, wyjawsz z kieszeni w kamizelce mały pakietek, rozwinął go, ukazując oczom zebranych dwie wspaniałe perły. Gregoire skoczył jak oparzony i wyciągnął z portfela fotografie naszyjnika panny Bianclilas. — Panie Battenheim — rzekł detektyw — zna się pan na klejnotach, czy może mi pan powiedzieć, czy te dwie perły stanowią część ukradzionego naszyjnika. — Pan Samuel uzbroił oko w potężną lupę. — Pan sędzia pozwoli, że ja sobie usiądę? — zapytał. — Proszę bardzo — odpowiedział

Van Baestel. Jubiler badał szczegółowo obie perły, następnie fotografij naszyjnika. — Państwo mi przebacza, że to może trwać trochę czas, nim ja sobie zobaczę... Egzamin trwał z kwadrans, wreszcie Samuel Battenheim wstał i rzekł, wskazując dwie perły na fotografij. — To nie może być pomyłki! Te dwie perły są na te fotografij! — Czy pan jest tego pewny — wyrzekł Gregoire. — Dlaczego ja nie mam być pewny? Omyłki jest wykluczone. Niema na świecie dwie perły, co są jednakowe. Nu, niech pan sam zobaczy, jakie ona ma wipukłość? — Co za wipukłość? — Tu i tu ma wipukłość. Niech pan teraz zobaczy na fotografij, tu i tu. — To prawda — rzekł Gregoire. — Ach, panie sędzio, zdaje się, że upieczemy dwa zające przy jednym ogniu. Teraz trzeba za wszelką cenę jak najprędzej aresztować Mużorskiego. — Zawezwamy pana jeszcze w razie potrzeby — rzekł sędzia do Battenheima — a teraz chciałbym powinszować panu tego szlachetnego gestu. Pozwól pan, że mu serdecznie uściskam dłoń.

— Bardzo jestem wzruszony — odpowiedział Battenheim że łzami w oczach — taki moment, to mnie bardzo pociesza po mojej stracie, ale na przyszły raz ja będę więcej uważał. Do widzenia się z panem. I wykonawszy jeszcze kilka ukłonów, Samuel Battenheim zniknął za drzwiami. — Wezmę zaraz moich ludzi do galopu — rzekł Gregoire — musimi złapać tego Mużorskiego za wszelką cenę. Jest to mój punkt honoru! — Nie wątpię wcale, że pan najszybciej da sobie radę. Pokładam wielkie zaufanie w pana przenikliwości i w pana zdolnościach wywiadowczych. Gregoire nadął się z dumy. Powiedziałwszy sobie dobranoc, wszyscy się rozeszli. Nie tracąc chwili czasu, detektywi zatelefonowali, wyjawiając swoich ludzi: Justyna Miette, Karola i Artura, rozkazując im stawić się natychmiast. Gregoire upadał ze zmęczenia. Gdy tylko się znalazł w swoim gabinecie, zwalił się na fotel i zasnął głęboko w oczekiwaniu swoich współpracowników. Wszyscy czterej zjawili się w niecałe półgodziny, detektywi objaśnili im, o co chodzi.

— Idźcie teraz — rzekł na zakończenie — mieliście choć ten plus, żeście się dziś mogli wyspać. Działajcie, nie tracąc chwili czasu. Poruszcie niebo i ziemię i w razie jakiegokolwiek śladu dajcie mi znać bez względu na godzinę dnia czy nocy. — Rozkaz, panie szefie. Po odejściu swoich podwładnych Gregoire wyjął z lewej kieszeni marynarki złożoną w czworo gazetę i zaczął łapczywie czytać artykuł „Tajemnica ogrodu zoologicznego“. Autor artykułu twierdził, że kradzież naszyjnika i zamordowanie profesora było ściśle ze sobą związane, że kradzież i zbrodnia popełnili jeden i ten sam człowiek. Prztem, niedomawiając, nalegał na dziwny udział, jaki w tej sprawie brał antropoid. — Jeszcze jeden, któremu ta afera narobiła bigosu we fibie — mruknął Gregoire i poszedłszy do sypialni, rozebrał się i położył do łóżka. W pięć minut potem chrapał jak miech kowalski. Gregoire śni.... Marzy mu się, że się znajduje w środku olbrzymiej równiny i widzi jakąś białą kulę. Biała kula okazuje się perłą. (d. c. n.)